

TAJEMNICA SERCA CHRYSYDUSA W NAUCZANIU JANA PAWŁA II

Kult przebitego Serca [Jezusa] budzi w ludzkich sercach szczególną wrażliwość na cierpienie i niedolę innych osób, na każdą niesprawiedliwość i krzywdę, formuje sumienia do spieszenia bliźnim z pomocą duchową i materialną. Ojciec Święty wyniósł do chwały ołtarzy w Zakopanem dwie siostry zakonne: Bernardynę Marię Jabłońską i Marię Karłowską, które kontemplację tajemnicy Serca Chrystusowego łączyły w życiu z wielką miłością do ludzi. Głęboki kult Serca Jezusa prowadzi do budowania cywilizacji miłości, o której tak często mówi Jan Paweł II.

Podczas ostatniej pielgrzymki do Ojczyzny Ojciec Święty skierował uwagę swoich rodaków na osobę Jezusa Chrystusa, który jest „wczoraj, dziś i na wieki” (por. Hbr 13, 8). Takie było hasło tej podróży apostolskiej, ściśle związane z przygotowaniem do Wielkiego Jubileuszu Roku 2000. W świetle słów i czynów Odkupiciela Ojciec Święty rozważa najistotniejsze problemy religijne i moralne współczesnego człowieka, takie jak miłość, rodzina, godność kobiety, obrona życia, powołanie do służby Bożej, ekumenizm, praca, działalność dobroczynna i społeczna, apostołstwo.

Chrystus jest przewodnikiem i wzorem. W tajemnicy wcielenia i odkupienia objawia On miłość Boga do świata. Chrystus jest gwarantem ludzkiej godności, nadaje pełny sens życiu człowieka i narodu, przynosi rozwiązanie losu każdej osoby i całej historii. „Wiara w Chrystusa i nadzieja, której On jest mistrzem i nauczycielem – mówił Jan Paweł II do młodzieży w Poznaniu – pozwalają człowiekowi odnieść zwycięstwo nad samym sobą, nad tym wszystkim, co w nim jest słabe i grzeszne, a zarazem ta wiara i nadzieja prowadzą do zwycięstwa nad złem i skutkami grzechu w świecie nas otaczającym. Chrystus wyzwolił Piotra z lęku, który oładnął jego duszą na wzburzonym morzu. Chrystus i nam pozwala przetrwać najtrudniejsze chwile w życiu, jeżeli z wiarą i nadzieją zwracamy się do Niego o pomoc. «Odwagi! Ja jestem, nie bójcie się!» (Mt 14, 27). [...] Nie lękajcie się Chrystusa! Zaufajcie Mu do końca! On jedyny «ma słowa życia wiecznego» (por. J 6, 68). Chrystus nie zawodzi!”¹

¹ Jan Paweł II, *Jesteście wezwani do świadczenia o wierze i nadziei*, ORpol. 18(1997) nr 7, s. 31.

Chrystocentryzm stanowi charakterystyczną cechę nauczania papieskiego. Warto pod tym kątem czytać przemówienia, homilie i dokumenty Jana Pawła II, poczynając od pierwszej encykliki *Redemptor hominis*, będącej programem jego pontyfikatu, podobnie jak była nim dla Pawła VI encyklika *Ecclesiam suam*.

Stawiając w centrum działalności pasterskiej osobę i dzieło zbawcze Chrystusa, Ojciec Święty zwraca się często także ku Sercu Jezusa, w którym z prostotą i bardzo po ludzku, a zarazem z głębią i mocą objawia się człowiekowi Bóg. Wypowiedzi Papieża na temat tajemnicy Serca Chrystusa – dłuższe i krótsze – są liczne i znajdują się w encyklikach: *Redemptor hominis* i *Dives in misericordia*; w adhortacjach apostolskich: *Familiaris consortio*, *Reconciliatio et paenitentia*, *Pastores dabo vobis*, *Vita consecrata*, *Redemptionis donum*; znajdują się również w listach do kapłanów na Wielki Czwartek i do przełożonych zgromadzeń zakonnych o duchowości Cordis Jesu. Osobny dział stanowią przemówienia i homilie papieskie, wygłoszone w Rzymie i podczas podróży apostolskich do Francji, Kanady, Ekwadoru, Indii, Polski. Szerokim echem odbiły się 33 rozważania Ojca Świętego przed niedzielną modlitwą maryjną „Anioł Pański”, poświęcone poszczególnym wezwaniom Litanii do Najświętszego Serca Pana Jezusa, wygłoszone w latach 1985-1986 i 1989. *Katechizm Kościoła katolickiego*, zatwierdzony przez Papieża 25 VI 1992 roku, w kilku miejscach mówi także o tym kulcie, cytując dokumenty Piusa XII, Soboru Watykańskiego II i Jana Pawła II.

W niniejszym artykule chciałbym naszkicować niektóre linie nauczania Ojca Świętego o kulcie Serca Chrystusa w kontekście jego ostatniej podróży do Polski oraz w świetle słowa, które głosi w Rzymie i „aż po krańce ziemi” (Dz 1, 8).

PODSTAWY I ROZWÓJ KULTU

1. Kult Serca Jezusa sięga korzeniami bardzo głęboko, bo aż do Biblii i pierwotnej tradycji Kościoła. Opiera się na fundamentalnej prawdzie, znanej już w Starym Przymierzu, a objawionej do końca przez Chrystusa, że „Bóg jest miłością” (1 J 4, 8). W tych słowach zawiera się jakby skrót i synteza całej Dobrej Nowiny.

Nauczanie Jana Pawła II o tym kulcie idzie szlakiem antropologicznym, biblijnym, patrystycznym i liturgicznym. W swoich przemówieniach Ojciec Święty nawiązuje często do treści samego słowa „serce”, a następnie rozważa tajemnicę ludzkiego Serca Chrystusa, które zostało przebite na krzyżu włócznią żołnierza.

Słowo „serce”, które ma wielkie znaczenie w kulturze biblijnej i w większości innych kultur, określa całe wnętrze człowieka, wyraża jego wolę, myśli,

uczucia. Serce uważane jest za główny ośrodek osobowości, sanktuarium, w którym człowiek opowiada się za lub przeciw Stwórcy.

Od chwili wcielenia Bóg zaczął kochać ludzi i świat – jak się wyraża Sobór – „ludzkim sercem” (KDK, nr 22). Serce Jezusa jest nie tylko fizycznym organem Jego ciała, ale także symbolicznym ośrodkiem Jego uczuć, a przez to szczególnym wyrazem Jego osoby. „Miłość – powiedział Papież w Zakopanem – zawsze kojarzy się z sercem. Apostoł skojarzył ją właśnie z tym Sercem, które na Golgocie zostało przebite włócznią setnika. W Nim objawiła się do końca miłość, którą Ojciec odwieczny umiłował świat. Umiłował tak, że «Syna swego Jednorodzonego dał» (J 3, 16). W tym przebitym Sercu znalazł zewnętrzny wyraz ten wymiar miłości, który jest większy od jakiegokolwiek miłości stworzonej. W Nim objawiła się miłość zbawcza i odkupieńcza”².

2. Inspiracją do refleksji teologicznej o kulcie Serca Pana Jezusa jest dla Ojca Świętego ewangeliczna perykopa o przebiciu boku Chrystusa, do której Papież nawiązywał w homilii wygłoszonej pod Wielką Krokwią. Scena ta od początku chrześcijaństwa była przedmiotem kontemplacji Ojców Kościoła, a następnie mistyków, świętych, pisarzy ascetyków i teologów. W Ewangelii św. Jana czytamy: „Lecz gdy podeszli do Jezusa i zobaczyli, że już umarł, nie łamali Mu goleni, tylko jeden z żołnierzy włócznią przebił Mu bok i natychmiast wypłynęła krew i woda” (J 19, 33-34). Święty Jan w opisie tej sceny nie wspomina o sercu, ale włócznia żołnierza trafiła z pewnością w Serce wiszącego na krzyżu Jezusa, ponieważ żołnierz chciał upewnić się, czy Skazaniec skonał.

Przebicie boku – podkreśla Papież – nie sprawiło nowego cierpienia Jezusowi: On już umarł – ale było „znakiem zupełnego daru z siebie wypisanym na Jego ciele”³, było symbolem Jego miłości ofiarnej, zbawczej, Bosko-ludzkiej, którą „do końca umiłował” (por. J 13, 1) każdego człowieka.

Święty Jan przywiązywał do przebicia boku niezwykłą wagę, starał się zgłębić to wydarzenie i nadać mu znaczenie symboliczne. Swoją relację apostoł zakończył słowami: „Zaświadczył to ten, który widział, a świadectwo jego jest prawdziwe. On wie, że mówi prawdę, abyście i wy wierzyli” (J 19, 35). Świadectwo umiłowanego ucznia jest tym wymowniejsze, że podczas Ostatniej Wieczerzy oparł on głowę na piersi Jezusa. Na Kalwarii widział tę pierś przebitą i czuł potrzebę podkreślenia symbolu nieskończonej miłości, którą odkrył w zranionym Sercu swojego Mistrza.

W historii zbawienia świata Serce Jezusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego – żywy symbol miłości Trójcy Przenajświętszej, objawia prawdziwe oblicze Boga i najwyższe powołanie człowieka. W encyklice *Redemptor homi-*

² T e n ż e, *Serce Jezusa – źródło życia i świętości*, ORpol. 18(1997) nr 7, s. 45.

³ T e n ż e, *Pierwsze oznaki płodności odkupieńczej śmierci*, Katecheza podczas audiencji generalnej, 14 XII 1988 r., ORpol. 9(1988) nr 12, s. 28.

nis Papież pisze: „Odkupienie świata – owa wstrząsająca tajemnica miłości, w której niejako na nowo «powtarza się» tajemnica stworzenia – jest w swoim najgłębszym rdzeniu «usprawiedliwieniem» człowieka w jednym ludzkim Sercu: w Sercu Jednorodzonego Syna, ażeby mogło ono stawać się sprawiedliwością serc tylu ludzi, w tym Przedwiecznym Jednorodzonym Synu przybranych odwiecznie za synów i wezwanych do Łaski, wezwanych do Miłości” (nr 9).

Jan Paweł II wskazuje także na wymiar eklezjalny wydarzenia na Kalwarii, które w prostej linii prowadzi nas od misterium Chrystusa do misterium Kościoła. Z przebitego na krzyżu Serca Zbawiciela, z którego wypłynęła „krew i woda” – symbole sakramentów – bierze początek Kościół. Jak Ewa została utworzona z boku śpiącego Adama, tak Kościół narodził się z przebitego Serca Chrystusa – drugiego Adama, gdy On „skłoniwszy głowę” (J 19, 30) pogrążył się w śmierci.

Wymowne pod tym względem jest świadectwo kard. Franciszka Albaniego, zawarte w jego votum wygłoszonym 26 I 1765 roku podczas obrad Kongregacji Obrzędów na temat ustanowienia liturgicznego święta Serca Pana Jezusa z własną Mszą św. i oficjum – sprawie przedłożonej Stolicy Apostolskiej przez biskupów polskich (udało się odnaleźć tekst tego ważnego przemówienia wygłoszonego po włosku). Odpowiadając na pytanie, jakie wydarzenie zbawcze będziemy przeżywać w liturgii święta Serca Pana Jezusa, kard. Albani stwierdził, że narodzenie Kościoła i ustanowienie sakramentów świętych⁴. Tę myśl, obecną już w nauczaniu Ojców Kościoła, wyraził także Sobór Watykański II w Konstytucji o liturgii świętej w słowach: „z boku umierającego na krzyżu Chrystusa zrodził się przedziwny sakrament całego Kościoła” (KL, nr 5).

Kościół był obecny w Chrystusie od samego początku Jego życia na ziemi. Wybór apostołów, przypowieści o królestwie Bożym, ustanowienie sakramentu kapłaństwa i Eucharystii – to wszystko wskazuje, że Kościół miał swoje miejsce w myślach i Sercu Chrystusa jeszcze przed tym wszystkim, co dokonało się na Golgocie. Aż do chwili uwielbienia Chrystusa na krzyżu idea Kościoła pulsowała mocno w Sercu Zbawiciela. Kiedy zaś nadeszła Jego „godzina”, Serce Chrystusa zaczęło bić w Jego Kościele. Kościół nie tylko narodził się z Serca Chrystusa, ale także bierze z Niego swoje życie.

„Będą patrzeć na Tego, którego przebodli” (J 19, 37). Chrześcijanin, który chce zrozumieć misję Kościoła oraz swoją misję w Kościele, musi patrzeć na przebite Serce Chrystusa, ponieważ z Niego wyrósł Kościół Chrystusowy.

3. Powołując się na cytowane słowa św. Jana, Ojciec Święty powiedział: „Tak też rzeczywiście Kościół patrzy. Ludzkość patrzy – i oto w przebitym włócznią żołnierza boku całe pokolenia chrześcijan uczyły i uczą się odczyty-

⁴ *Votum Ponentis Joannis Albani pro Congregatione S. R. (26) mensis Januarii 1765*, rkps w Archivum Directionis Generalis Apostolatus Orationis.

wać tajemnicę Serca Ukrzyżowanego Człowieka, który był i jest Synem Bożym”⁵.

Wśród tych, którzy z miłością „patrzyli” na zranione Serce Chrystusa, Jan Paweł II wymienił w Zakopanem św. Małgorzatę Marię Alacoque (1647-1690), skromną wizytkę z Paray-le-Monial. Zbawiciel dał jej poznać, że pragnie, aby ludzie miłowali Go i dlatego objawił im swoje Serce pełne łaski, miłosierdzia i zbawienia. Jako objawienia prywatne, wizje św. Małgorzaty nie dodały niczego nowego do depozytu wiary, który został przekazany raz na zawsze apostołom (por. KO, nr 8). Z drugiej jednak strony charyzmaty nie wygasły w Kościele i Duch Święty może udzielać wybranym osobom specjalnych darów. Często za pomocą nadzwyczajnych interwencji Bóg pragnie, aby dana prawda wiary ukazała się w nowym świetle i tym samym skuteczniej przemówiła do ludzi. Objawienia w Paray-le-Monial, przynajmniej w ogólnych zarysach, posiadają właśnie taki charakter. Pius XII w encyklice *Haurietis aquas* napisał: „Chrystus Pan, ukazując Najświętsze swe Serce, chciał w sposób szczególny i nadzwyczajny wezwać umysły ludzkie do rozważania i wielbienia tajemnicy Bożej miłości do rodzaju ludzkiego” (nr 2). Równocześnie podkreślił, że kult ten nie zrodził się z objawień prywatnych, lecz wypływa z zasad wiary chrześcijańskiej zawartych w dogmacie o Słowie Wcielonym.

Papieże od Piusa IX po Pawła VI wypowiadali się przy wielu okazjach na temat wydarzeń w Paray-le-Monial, jednak znaczenie doświadczeń mistycznych św. Małgorzaty najbardziej uwydatnił Jan Paweł II, który podczas trzeciej pielgrzymki do Francji w 1986 roku odbył również wizytę duszpasterską w Paray-le-Monial. Odprawił tam 5 października Mszę św. i wygłosił homilię do ponad stu tysięcy wiernych, a następnie odwiedził klasztor sióstr wizytek, gdzie modlił się w kaplicy objawień. Pielgrzymka Ojca Świętego do Paray-le-Monial miała charakter dziękczynny za orędzie o „wstrząsającej tajemnicy Bożej Miłości”, które otrzymała św. Małgorzata i przekazała całemu Kościołowi u progu czasów nowożytnych. W przemówieniach Jan Paweł II podkreślił doniosłość i aktualność tego orędzia oraz wskazał na potrzebę jego upowszechnienia.

DUCHOWOŚĆ I PRAKTYKA KULTU

1. Miłość Boga, którą objawia i przekazuje światu Chrystus w tajemnicy swojego Serca, jest kluczem do zrozumienia chrześcijaństwa, a równocześnie wezwaniem skierowanym do człowieka, aby odpowiedział na nią całym swoim życiem. „Poprzez Serce Jezusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego – powie-

⁵ Jan Paweł II, „*Impariamo a leggere il mistero del cuore di Cristo*”, Katecheza podczas audiencji generalnej, 20 VI 1979 r., w: *Insegnamenti di Giovanni Paolo II*, (1979) II [t. 1], s. 1589.

dział Jan Paweł II w Zakopanem – odczytujemy cały odwieczny Boży plan zbawienia świata. Serce Boże staje się niejako tajemniczym i życiodajnym centrum tego planu. W nim ten plan się wypełnia. [...] W mocy tego planu człowiek ma przystęp do Boga, nie tylko jako stworzenie do swojego Stwórcy, ale jako dziecko do Ojca. Chrześcijaństwo oznacza nowe stworzenie, nowe życie – życie w Chrystusie, przez którego człowiek może mówić do Ojca: Abba – Ojciec mój, Ojciec nasz”⁶.

Dojrzałym owocem kultu Serca Jezusa jest doskonalsze poznanie Boga, odpowiadające Jego obrazowi, który ukazał światu Chrystus w swoich słowach i czynach. Nie jest to Bóg surowy, zimny i odległy ani Bóg „filozofów i uczonych”, abstrakcyjna „Idea Najwyższa” czy „Twórca” ładu w przyrodzie, ale jest to Bóg osobowy i żywy; Bóg Abrahama, Izaaka i Jakuba; Bóg bliski, Przyjaciel, Zbawca, Ojciec.

W naszej epoce, kiedy mało miejsca pozostawia się dla wartości ewangelicznych i usiłuje się pod sztandarem postępu i racjonalizmu zacieśnić wiarę do dziedziny prywatnej, a z Boga czyni się istotę bezosobową, autentyczny kult Serca Pana Jezusa wyjaśnia relacje człowieka z Bogiem i ze światem w świetle tajemnicy wcielenia i odkupienia. „Tajemnica człowieka – głosi Sobór Watykański II – wyjaśnia się naprawdę dopiero w tajemnicy Słowa wcielonego. [...] Albowiem On, Syn Boży, przez swoje wcielenie zjednoczył się w pewien sposób z każdym człowiekiem” (KDK, nr 22). Świadomość, że Chrystus miłuje każdego, jest mocnym oparciem dla całej ludzkiej egzystencji, szczególnie w chwilach doświadczeń, załamania, prześladowań, klęski. Ogrom Jego miłości – „większej od grzechu, od słabości, od «marność stworzenia», potężniejszej od śmierci – stale gotowej dźwigać, przebaczać, stale gotowej wychodzić na spotkanie marnotrawnego dziecka, stale szukającej «objawienia się synów Bożych», którzy są wezwani do chwały” (*Redemptor hominis*, nr 9) – osiągnął swój szczyt na Golgocie, gdzie zostało przebite włócznią żołnierza Serce Zbawiciela.

2. Cześć Serca Jezusa jest szkołą czynnej miłości bliźniego, która stanowi istotną cechę powołania chrześcijańskiego. Chrystus mówi: „Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali” (J 13, 35). Kult Serca Jezusa wychowuje wiernych do takiej miłości, ukazując, jaką wartość w oczach Boga ma człowiek. Kto czci Serce Jezusa, musi bronić godności każdego człowieka. Kult przebitego Serca budzi w ludzkich sercach szczególną wrażliwość na cierpienie i niedolę innych osób, na każdą niesprawiedliwość i krzywdę, formuje sumienia do spieszenia bliźnim z pomocą duchową i materialną. Ojciec Święty wyniósł do chwały ołtarzy w Zakopanem dwie siostry zakonne: Bernardynę Marię Jabłońską i Marię Karłowską, które kontemplację tajemnicy Serca Chrystusowego łączyły w życiu z wielką miło-

⁶ T e n ż e, *Serce Jezusa – źródło życia i świętości*, s. 47.

ścią do ludzi. Głęboki kult Serca Jezusa prowadzi do budowania cywilizacji miłości, o której tak często mówi Jan Paweł II, ukazując jej wymiar biblijny, teologiczny i egzystencjalny. W Liście do Rodzin Papież napisał, że cywilizacja miłości rozpoczęła się wraz z objawieniem Boga – Miłości (por. 1 J 4, 8. 16); jej „wielką kartą” jest hymn o miłości św. Pawła (por. 1 Kor 13, 1-13), rodzina zaś stanowi podstawowe środowisko rozwoju tej cywilizacji.

Papież wciąż podkreśla, że lepsza przyszłość świata zależy dziś od budowy cywilizacji miłości. „Budujcie i umacniajcie na polskiej ziemi «cywilizację miłości»: w życiu osobistym, społecznym, politycznym, w szkołach, w uniwersytetach, parafiach, w ogniskach rodzinnych, które kiedyś utworzycie. Nie żałujcie na ten cel młodzieńczego entuzjazmu, wysiłku ani ofiary”⁷.

3. Trud budowania cywilizacji miłości w świecie współczesnym – często pustoszone przez nienawiść, niesprawiedliwość i przemoc, które tworzą „kulturę śmierci” – jest także formą zadośćuczynienia Bożemu Sercu.

Niepojęta Miłość Boga nie u wszystkich znajduje zrozumienie i odpowiedź, często spotyka się z obojętnością i odrzuceniem. „Miłość nie jest kochana” – wołał kiedyś św. Franciszek z Asyżu i wzywał ludzi do oddawania czci Bogu sercem czystym, rozmodlonym, posłusznym. Jeszcze wyraźniej motyw Miłości wzgardzonej i zapomnianej występuje w orędziu św. Małgorzaty Marii Alacoque. Jan Paweł II, przywołując na pamięć los ubogich, uciśnionych i ofiar wojny, przytacza myśl B. Pascala, że „Jezus będzie konał aż do skończenia świata i nie wolno nam spać przez ten czas”⁸.

Duchowa więź z Sercem Jezusa roznieca w Jego czcicielach potrzebę wynagrodzenia i konsekracji. Różnie można je pojmować, ale w zasadzie – jak podkreśla Papież – chodzi o to, by grzesznicy, czyli wszyscy ludzie, zwrócili się do swego Pana, odpowiadając miłością na Jego miłość i wiernością na Jego wierność. Jeśli istnieje solidarność w grzechu, istnieje również solidarność w zbawieniu.

W tej szerokiej perspektywie zbawczej Ojciec Święty naświetla sprawę kultu Serca Pana Jezusa, łącząc go z dziełem nowej ewangelizacji. Nie wystarczy samemu odkryć miłość Chrystusa i pójść za Nim, ale z tego odkrycia – jeśli jest autentyczne – musi narodzić się, jako konsekwencja, pragnienie niesienia Go innym. Przy relikwiach św. Wojciecha w Gnieźnie Jan Paweł II powiedział, że trzeba prosić o „światło i ogień Ducha Świętego, aby zapalał nasze wici zwiastunów Ewangelii aż po krańce ziemi”⁹.

⁷ T e n ż e, *Jesteście wezwani do świadczenia o wierze i nadziei*, Poznań 3 VI 1997 r., ORpol. 18(1997) nr 7, s. 33.

⁸ T e n ż e, *Chrystus wciąż umiera w naszych braciach*, Katecheza podczas audiencji generalnej, 12 I 1994 r., ORpol. 15(1994) nr 3, s. 41.

⁹ T e n ż e, *Tylko z Chrystusem można zbudować nowy dom dla Europy*, ORpol. 18(1997) nr 7, s. 29.

Do tej prawdy Papież często nawiązuje, przypominając, że z ponad 5 miliardów mieszkańców ziemi, tylko jedną trzecią stanowią chrześcijanie, a katolicy zaledwie 18%. Liczba niechrześcijan ciągle rośnie, a w ostatnim ćwierćwieczu prawie się podwoiła. Fakt ten głęboko niepokoi Ojca Świętego, który powiedział do młodzieży w Buenos Aires w 1987 roku: „Pytaliście mnie, jaki problem ludzkości najbardziej mnie niepokoi. Otóż najbardziej gnębi mnie właśnie myśl o ludziach, którzy jeszcze nie znają Chrystusa, którzy jeszcze nie odkryli wielkiej prawdy o Bożej miłości; obraz ludzkości, która coraz bardziej oddala się od Boga, która chce się rozwijać spychając Boga na margines lub zaprzeczając Jego istnieniu. Ludzkości pozbawionej Ojca, a tym samym pozbawionej miłości, osieroconej i zdezorientowanej, zdolnej nadal zabijać ludzi, których nie uważa za braci, a przez to zmierzającej do samozniszczenia i zagłady”¹⁰.

„Przynaglany miłością Chrystusa” (por. 2 Kor 5, 14) Jan Paweł II nie oszczędza siebie w głoszeniu Ewangelii na wszystkich kontynentach, w umacnianiu braci w wierze, w wychodzeniu naprzeciw człowiekowi. Wszystkim też przypomina, że przepowiadanie i świadczenie o Ewangelii jest zadaniem podstawowym Kościoła współczesnego, mandatem przekazanym przez Chrystusa (por. Mt 28, 19).

Zgodnie z wielowiekową tradycją Kościoła kult Serca Jezusa powinien ogniskować się wokół Eucharystii, w której najpełniej odpowiadamy Bogu na Jego miłość przez uczestnictwo w liturgicznej ofierze i przez kontynuację ducha ofiary w codziennym życiu. „Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa – stwierdził Papież w Zakopanem – jest więc niejako wspaniałym dopowiedzeniem do Eucharystii i dlatego Kościół, wiedziony głęboką intuicją wiary, obchodzi to święto Serca Bożego nazajutrz po zakończeniu oktawy Bożego Ciała”¹¹.

Wśród form zewnętrznych kultu Jan Paweł II wymienia między innymi pierwsze piątki miesiąca, godzinę świętą, nabożeństwo czerwcowe, akty poświęcenia i wynagrodzenia, modlitwę, odmawianie i rozważanie Litanii do Najświętszego Serca. Na zakończenie Mszy św. pod Wielką Krokwią setki tysięcy ludzi modliło się z Papieżem na jego życzenie słowami tej właśnie litanii. Kilka jej wezwań zacytował Ojciec Święty także w swojej homilii beatyfikacyjnej.

¹⁰ T e n ż e, *Jako apostołowie nowej ewangelizacji budujecie cywilizację miłości*, Przemówienie w Buenos Aires, 11 IV 1987 r., ORpol. 8(1987) nr 6, s. 28.

¹¹ T e n ż e, *Serce Jezusa – źródło życia i świętości*, s. 47.

MISJA SZERZENIA KULTU

1. Przemawiając do pielgrzymów przybyłych do Rzymu z okazji kanonizacji o. Klaudiusza La Colombière w 1992 roku, Ojciec Święty wyraził życzenie, aby wszyscy, którym bliski jest kult Najświętszego Serca, stali się Jego apostołami i świadkami miłości Chrystusa wobec ludzi. Nade wszystko jednak do szerzenia kultu powołani są kapłani, osoby konsekrowane, zgromadzenia, stowarzyszenia i wspólnoty, które – jak mówi Jan Paweł II – „w sposób programowy czerpią z Serca Chrystusowego soki żywotne swej duchowości”¹². Oni wszyscy słowem, przepowiadaniem, pismami, modlitwą i świadectwem życia mają głosić „Szerokość, Długość, Wysokość i Głębokość” miłości Serca Chrystusa, przewyższającą wszelką wiedzę (por. Ef 3, 18).

Do tej sprawy Ojciec Święty powracał w wielu przemówieniach i listach. Podczas wizyty pasterskiej w Paray-le-Monial 5 X 1986 roku Jan Paweł II wręczył przełożonemu generalnemu Towarzystwa Jezusowego o. P. H. Kolvenbachowi list, w którym podkreślił zasługi zakonu w rozpowszechnianiu kultu w ostatnich trzech wiekach, a następnie wyraził swoją wolę: „pragnę jednak przy tej uroczystej okazji wezwać wszystkich członków Towarzystwa, by z jeszcze większym oddaniem szerzyli ten kult, który bardziej niż kiedykolwiek spełnia oczekiwania naszych czasów. [...] gorąco pragnę, abyście [...] zawsze byli gotowi nieść skuteczną pomoc moim braciom w biskupstwie w rozwijaniu go na całym świecie, poszukując najwłaściwszych sposobów ukazywania i uprawiania tego kultu człowiekowi współczesnemu, o określonej mentalności i wrażliwości, tak aby odnalazł w nim godną odpowiedź na pytania, jakie sobie zadaje, i by zaspokajał swe oczekiwania”¹³.

2. W rozpowszechnianiu kultu Serca Jezusa w Kościele ważną rolę odegrała Polska, o czym także wspomniał Jan Paweł II w homilii wygłoszonej w Zakopanem. Ojciec Święty podziękował Opatrzności Bożej, że może obchodzić uroczystość Najświętszego Serca Jezusa na ziemi ojczystej wraz z ludem, który wiernie przechowuje cześć dla tajemnicy Jego miłości, a następnie dodał: „Kościół w Polsce miał wielki wkład w starania o wprowadzenie uroczystości Najświętszego Serca Pana Jezusa do kalendarza liturgicznego. Był to wyraz głębokiego pragnienia, aby wspaniałe owoce, jakie przyniosła ta pobożność, pomnażały się w życiu wiernych w całym Kościele. I tak się też dzieje. Jakże winniśmy wdzięczni być Bogu za wszystkie łaski, których doznajemy za sprawą Serca Jego Syna! Jakże wdzięczni jesteśmy za to dzisiejsze spotkanie!”¹⁴

¹² T e n ż e, *Il cuore del Redentore fonte vivificante...*, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, 24 VI 1979 r., w: *Insegnamenti di Giovanni Paolo II*, (1979) II [t. 1], s. 1617.

¹³ T e n ż e, *Pragnę, abyście wytrwale szerzyli prawdziwy kult Serca Chrystusa*, ORPol. 7(1986) nr 10, s. 25.

¹⁴ T e n ż e, *Serce Jezusa – źródło życia i świętości*, s. 44.

Słowa Papieża przywołują na pamięć prośby, które napływały do Stolicy Apostolskiej w XVIII wieku w sprawie zatwierdzenia święta Serca Jezusa z własnym formularzem mszalnym i brewiarzem. Znajdowały się wśród nich także listy królów i biskupów polskich. Negatywne odpowiedzi, jakie Kongregacja Obrzędów dawała na wszystkie pisma, zostały cofnięte dopiero w 1765 roku po przestudiowaniu obszernego memoriału złożonego w Rzymie przez biskupów polskich. Dekret Stolicy Apostolskiej zezwalający na kult liturgiczny był wydarzeniem przełomowym w dziejach czci Najświętszego Serca Jezusa w Kościele i stał się jakby uwieńczeniem pobożności, która przez wiele stuleci rozwijała się na ziemi polskiej.

W misji szerzenia kultu Serca Jezusa w Polsce aktywnie uczestniczyły zakony. Miłość Chrystusa stanowi centrum życia konsekrowanego, jego duchowości, ideałów, zamierzeń. Nie bez znaczenia jest fakt, że na progu Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 Ojciec Święty zawierzył na Jasnej Górze Najświętszemu Sercu Jezusa i Niepokalanemu Sercu Jego Matki wszystkie zakony, zgromadzenia, stowarzyszenia życia apostolskiego i instytuty świeckie w Polsce.

*

„Tajemnica Chrystusowego Serca przemawiała do mnie od najmłodszych lat”¹⁵ – wyznał Jan Paweł II na początku swojej posługi Piotrowej, a jego nauczanie jest wspaniałym potwierdzeniem prawdy tych słów. W nauczaniu tym Ojciec Święty nawiązuje do znanych encyklik: *Annum sacrum* Leona XIII (20 V 1899 r.), *Miserentissimus Redemptor* Piusa XI (8 V 1928 r.), *Haurietis aquas* Piusa XII (15 V 1956 r.) oraz do listu apostolskiego *Investigabiles divitias Christi* Pawła VI (6 II 1965 r.). W swoim magisterium Jan Paweł II rozwija naukę wspomnianych papieży, dostosowując ją do nowych potrzeb Kościoła posoborowego. „W dziejach Kościoła «stare» i «nowe» zawsze są ze sobą głęboko zespolone. To co «nowe» wyrasta ze «starego», to co «stare» odnajduje w «nowym» swój pełniejszy wyraz” (*Tertio millennio adveniente*, nr 18).

Teksty Ojca Świętego o kulcie Serca Pana Jezusa stanowią kompendium teologii i duchowości Cordis Jesu, które należałoby przygotować do druku i udostępnić duszpasterzom i wiernym jako materiał do refleksji w przededniu Wielkiego Jubileuszu Roku 2000. Wypowiedzi papieskie są źródłem inspiracji do modlitwy i apostołstwa. „U progu trzeciego tysiąclecia – napisał Jan Paweł II w encyklice *Redemptoris missio* – cały Kościół wezwany jest do głębszego przeżywania tajemnicy Chrystusa i pełnej wdzięczności współpracy z dziełem zbawienia. Czyni to z Maryją i tak jak Maryja, która jest dla niego Matką i wzorem” (nr 92).

¹⁵ T e n ż e, „*Impariamo a leggere il mistero del cuore di Cristo*”, s. 1588.